

№ 20.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Polikarpa B.
Wt. św. Jana Złotoust.
Sr. Ob. św. Agn.
Czw. św. Franciszka S.
Piąt. św. Martyny P.
Sob. św. Piotra Nol.
Niedz. św. Ignacego B.

Wschód sł. godz. 7 m. 54
Zachód sł. godz. 4 m. 31
Dług. dnia godz. 8 m. 37
Przybyło d. godz. 1 m. 03

Gena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 26 stycznia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

BAR „WERSAL”

nabyty przez właścicieli „TIWOLI” i p. Szymanowskiego, po gruntownym odnowieniu

został otwarty

i prowadzony będzie pod osobistym nadzorem właścicieli i kierkiem pierwszorzędnego kachmistrza.

507

WARSZAWSKIE MINIATURE

Dzisiaj i w dni następne, nowy program. Operetka: „Książę z Monakko”, farsa: „Potęga hipnozy” i część koncertowo-kabaretowa. — W każdą sobotę zmiana programu.

Teatr Polski
Cegielniana 63.

„Demon ziemi”
W środę wieczorem

w teatrze „URANIA”, Cegielniana 34. Tel. 35-23.
Występy gościnne p. Józefy Borowskiej w piosenkach „Moderne”

„Orle” | Występy znakomit. artysty R. Zelazowskiego

NATUR. WODA CZYSZCZĄCA
APENTA
Działa skutecznie i łagodnie
Dr. G. Petacci
Lekarz nadworny Ojca Św. Piusa X.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.
Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólny sal) i przychodnich. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 431

Racya — fizyka.

Pan domu w szlafroku chodzi zagniewany po pokoju wielkimi krokami.
Wreszcie, przerwawszy na chwilę spacer, naciska guzik dzwonka, i po chwili staje przed nim lokaj.
— Janie! odzywa się pan podniesionym głosem. Przed kilkoma dniami stała w kredensie prawie pełna butelka koniaku Szustowa, a dziś, widzę, już pusta. Co to się znaczy?
— A to, proszę jasnie pana, zauważyłem, że każdego poranku dobiera się do niej potajemnie kucharka.
Zeby to była prosta wódka, niebym nie mówił, ale że to był koniak Szustowa, wypróżniłem więc czemprędzej butelkę — bo czy to, jasnie panie, taka kuchta zna się na tem, co dobrego?

Koło polskie i rewelacje redaktora Krysiaka.

(Korespondencja „Rozwoju”.)

Wiedeń, 24 stycznia.

Odkrycia, które zdobył redaktor Krysiak w sprawie spisku ukraińców i hakatystów przeciw-

ko polakom w Galicyi, będą miały daleko idące następstwa. Nie chcę już mówić o rosnącym oburzeniu całego społeczeństwa polskiego w Galicyi przeciwko ukraińcom. Jest to sprawa, która pociągnie za sobą tak poważne i tak rozliczne następstwa, iż niepodobna ich scharakteryzować w krótkim liście dziennikarskim. Tu poprzestaną na zaznaczeniu kroków, które w najbliższych tygodniach podejmie Koło polskie z racji odkryć poczynionych przez redaktora Krysiaka.

A więc przede wszystkim Koło polskie wystąpi przeciwko konsulatu niemieckiemu we Lwowie i będzie się domagało od rządu austriackiego, aby poddał działalność tego konsulatu jak najszybciej kontroli. Konsulat niemiecki istnieje we Lwowie dla celów administracyjno-handlowych. Do zadań konsula niemieckiego we Lwowie nie należy konspiracyjnie z częścią obywateli państwa austriackiego przeciwko innym obywatelom państwa austriackiego, choćby tymi obywatelami byli polacy. Powtórnie Koło polskie zajmie się zbadaniem dokładnym roli, którą szef sekcji w ministerstwie handlu, a więc jeden z najwyższych urzędników ministerjalnych, niejaki Riedl, odgrywa w sprawie emigracyjnej. Ten Riedl jest wszechniemcem i przyjacielem osobistym oraz politycznym profesora Sanassy, który, przysłany do Wiednia przez hakatystów, za kulisami odgrywa wielką rolę polityczną w Wiedniu. Tenże Sanassa, jak wynika ze sprawozdań sekretarza generalnego hakatystycznego Schultz, oczekiwał tego ostatniego na dworcu w Wiedniu, gdy Schultz pojechał do Galicyi. Zdaje się, że szef sekcji Riedl z namowy profesora Sanassy występował i występuje bardzo wrogo przeciwko Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu, podczas gdy równocześnie toleruje zupełnie nieprawą działalność niezatwierdzonego przez władzę Towarzystwa Emigracyjnego ukraińskiego „Prewidzenie” we Lwowie. Tak samo Koło polskie przedsięwzięcie kroki przeciwko profesorowi uniwersytetu wiedeńskiego d-rowi Uebersbergowi, który należy do najgorliwszych członków towarzystwa hakatystycznego pruskiego, podczas gdy

równocześnie zamilczając o tem swoim uczestnictwie w owym pruskim towarzystwie, zdołał się zakraść w łaski następcy tronu i informuje go o stosunkach polsko-ukraińskich z tytułu, że na uniwersytecie wiedeńskim wykłada historię Europy wschodniej.

Wszystko to zaskoczyło Koło polskie zupełnie niespodzianie. W ostatnich dwóch latach przywódcy Koła polskiego, a przede wszystkim prezes Koła polskiego dr. Leo troszczył się bardzo mało o zagadnienia polityczne polskie w szerszym zakresie tego słowa, nie starał się poznać ludzi i stosunki w Wiedniu, lekceważąc sobie nadzorowanie tych stosunków tak, jak to robili wszyscy poprzedni prezesi Koła polskiego, poczynając od Grocholskiego. To też Koło polskie zupełnie o tem wszystkim, co się dzieje w wyższych sferach politycznych wiedeńskich nie wiedziało, a między innymi nawet nie wiedziało, dlaczego austriacki następca tronu stał się takim przyjacielem ukraińców. Teraz pokazuje się, że następca tronu dostał się pod wpływ hakatystów pruskich i że to oni z pomocą owego profesora uniwersytetu wiedeńskiego zdołali go usposobić jak najlepiej dla ukraińców, a jak najgorzej dla polaków.

Koło polskie postanowiło więc teraz zabrać się energicznie do naprawienia przynajmniej częściowej szkody, która wyniknęła z dotychczasowego zaniedbania. Prawdopodobnie następca tronu będzie niebawem przedstawiony obszerny memoriał historyczno-polityczny, oświetlający prawdziwe znaczenie stosunków polsko-ukraińskich. Wypracowaniem tego memoriału zajmą się najważniejsi historycy i politycy polscy.

Przywódcy Koła polskiego postanowili dokładniej, niż do tej pory informować się, skąd biorą się w sferach decydujących często informacje i nastroje, wrogie dla polaków.

Praca robotników nieletnich i kobiet.

Ministerstwo handlu i przemysłu opracowało projekt prawa o pracy fabrycznej robotników nieletnich i kobiet.

Główne zasady tego projektu są następujące:

1) dzieci do lat 12 bezwarunkowo nie mogą być dopuszczane w fabrykach i w górnictwie; ci zaś, którzy ukończyli lat 12, lecz nie mają jeszcze 15 lat skończonych, mogą być przyjmowani do robót, o ile ukończyli szkołę początkową ziemską lub miejską.

2) Nieletni robotnicy do lat 17 i wszystkie wogóle kobiety nie mogą być używane do robót pod ziemią w kopalniach i kamieniołomach.

3) główna komisja do spraw fabrycznych obowiązana będzie wydawać przepisy obowiązkowe o niedopuszczaniu robotników poniżej lat 15 — 17, jak również i kobiet do takich robót, które są połączone ze szkodą dla ich zdrowia lub grożą niebezpieczeństwem utraty życia.

4) małoletni do lat 17 i wszystkie kobiety nie mogą być używani do pracy nocnej t. j. od godz. 9 wieczorem do 9 rano, wobec tego że praca nocna wywiera specjalnie zgubny wpływ na ich zdrowie.

5) długość dnia roboczego dla robotników od 12 do 15 lat nie może być wyższą nad 6 godzin na dobę, a dla robotników od 15 do 17 lat i dla robotnic powyżej lat 15 — nie więcej niż 10½ godzin na dobę.

6) nieletni robotnicy od lat 17 jak również i wszystkie kobiety mogą być dopuszczane do robót ponad normę na tych samych zasadach, jakie są ustanowione dla mężczyzn.

7) robotnicy do lat 15 — mogą być dopuszczani do robót ponad normalną liczbę godzin tylko w tych razach, kiedy roboty te są związane z potrzebą państwową lub społeczną, naprzykład o ile one są konieczne dla zapobieżenia niebezpieczeństwu, które zagraża życiu lub mieniu ludzi; o ile mają na celu usunięcie wypadkowych przeszkód, niemożliwiających korzystanie z wodociągów i kanalizacji, oświetlenia, komunikacji publicznej, i wreszcie do robót niezbędnych dla terminowego wydawania peryodycznych wydawnictw.

8) liczba godzin pracy obowiązkowej i pracy ponad normę w ogólnej sumie nie powinna przewyższać dla robotników od 12 do 15 lat — 40 godzin na tydzień, lub 168 godzin na 4 tygodnie; dla robotników w wieku od 15 do 17 lat i dla kobiet powyżej lat 15 — 75 godzin na tydzień, lub 275 godzin na 4 tygodnie.

9) główna komisja do spraw fabrycznych i przemysłu górniczego będzie miała prawo ogłaszać szczegółowe dopełniające przepisy i instrukcje obowiązujące o warunkach pracy nieletnich i kobiet przy produkcji i robotach specjalnie szkodliwych dla ich zdrowia.

SMUTNE FAKTY.

(W sprawie drożyzny węgla).

Firmy węglowe otrzymały następujące komunikaty od kopalń z Zagłębia Dąbrowskiego:

„Z chwilą obniżenia się znacznego temperatury, kolej warszawsko-wiedeńska przestała nas

normalnie obsługiwać i sytuacja ta pogarsza się z dniem każdym.

Dnia 16 b. m. pierwszy pociąg, który powinien przybyć na kopalnię z próżnemi węglarkami o godzinie 4-ej rano, nie przybył wcale, drugi pociąg opóźnił się o 2 godziny a trzeci przyszedł wtedy, kiedy robota się już kończyła w kopalni. Dnia 17 b. m. z trzech pociągów, które powinny były przyjść do godziny 1-ej po południu, nie przyszedł żaden.

Oprócz tego, kolej nie jest w stanie zabrać nawet tej małej ilości naładowanych wagonów, jakie mieliśmy do dyspozycji i wagony te stoją po kilkanaście godzin niepotrzebnie w naszej kopalni, zamiast iść w świat. Tymczasem węgiel wysypujemy na zwal, ale jeśli zbraknie nam miejsca, zmuszeni będziemy wstrzymać zupełnie wydobywanie.

Zwróciliśmy się ze skargą do dyrektora kolei i komitetu rozdzielczego i sądzymy, że dobrze byłoby, żeby nasi odbiorcy uczynili to samo.

Wobec powyższego, składamy z siebie wszelką odpowiedzialność za niewypełnienie względem naszych odbiorców zobowiązań.

Smutny to fakt niesłychanie, świadczący wymownie o gospodarce kolejowej, która nie może się zdobyć na potrzebną ilość węglarek. Przylidzie niezadługo do tego, że niedbałość na kolejach stanie się nie tylko ruiną naszego przemysłu, ale z czasem i ludność całą zamrozi, albo conajmniej przyczyni się do rozpowszechnienia chorób zakaźnych, powstających wskutek przeziębienia.

Mimo to nie wpływa brak węglarek na podrożenie węgla. Więc nasi składnicy tylko w tym względzie wyzyskiwali „chwile”.

Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe w Łodzi i okolicy:

I-sza przy ul. Mikołajewskiej Nr 31, założ. w r. 1899	
II-ga „ „ Sw. Andrzeja Nr 5 „ „ „ 1900	
III-cia „ „ Konstantynowskiej 53 „ „ „ 1904	
IV-ta „ „ Południowej Nr 2 „ „ „ 1909	
V-ta „ „ Spacerowej Nr 27 „ „ „ 1909	
VI-ta „ „ Przejazd Nr. 14 „ „ „ 1910	
VII-ma „ „ Przejazd Nr. 34 „ „ „ 1910	
I-sza Łódzka kasa rzemieślnicza przy ulicy Mikołajewskiej Nr. 40 „ „ „ 1904	
Łódzka kasa rzemieśln.-przemysłowa Piotrkowska Nr. 271 „ „ „ 1911	
I-sza Łódzka kasa rzemieślników chrześcijan, Widzewska Nr. 117 „ „ „ 1912	
Łódzka kasa kapitałów i oszczędności Staro-Zarzewska „ „ „ 1912	
Łódzka kasa „Pomoc” „ „ „ 1913	
Łódzka kasa maryawicka, przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 27 „ „ „ 1910	
I-sza Łódzka kasa żydowska „ „ „ 1909	
II-ga „ „ „ 1912	
II-ga „ „ rzemieślnicza „ „ „ 1913	

— Strach go obleciał, a taki rosty chłop z niego, — zaśmiał się Jan Gębka, majster szewski. — Boisz się waść kija, czy turmy? — Waści Gębka, — odciął rzeźnik, — areszt nie dziwota, w każdy poniedziałek rad go odwiedzasz, — śmiał się głośno, a inni za nim, bo wiadome było, że majster Gębka świętuje poniedziałki i na wytrzeźwienie prowadzą go pacholcy do aresztu, — ale ja nie wieszę sobie tej znajomości z ciemnym lochem.

— Bo tchórzysz przed burmistrzem, — zawołał zaczerwieniony z gniewu Gębka.

— Ty, Gębka, nie ćwikaj mi tchórzem, — krzyknął groźnie rzeźnik, — bo takiego kuternogę, — a szewc Gębka istotnie trochę pociągał nogą, — zwalę pięścią, jak wołu obuchem!

Wyciągnął przed się pięść wielką, grubą i trzymał chwilę, a potem spuścił ją z trzaskiem na stół, że kubki i szklance zatańcowały i mówił dalej:

— Ja, nie bojący się nikogo, siłę Pan Bóg mi dał, a znów inna rzecz troskać się o interes, bo interes nietylko mój jest, ale rodziny mojej. Otóż interes zakazuje mi zadziierać z urzędem, który niebądź jaką wywilkę dać może, nie to co dnia, ale co godzina.

— Recht twój, — przytakiwano mu, bo wszystkim wiadomo było, że o interes kupiecki więcej dbać należy, aniżeli o swą osobę.

— A jeśli ty, Gębka, taki skory mnie wysłać, idźże ty sam i świec oczyma przed urzędem, — zaśmiał się głośno rzeźnik.

— Wielka mi rzecz, — wzruszył ramionami Gębka, — nie straszny mi urząd, ani burmistrz, tylko nie chce mu w oczy leżeć, bo mają dwie

Baluty.

I-sza Balucka kasa oszczędnościowa, Aleksandrowska Nr. 6, założona w 1908 r.

II-ga Balucka kasa oszczędnościowa Rynek Nr. 7, założona w 1910 r.

Radogoszcz.

I-sza Radogoska kasa, Zygierska Nr. 64, założona w 1903 r.

II-ga Radogoska kasa, założona w 1911 r.

Noworadogoska kasa, założona w 1913 r.

Chojny.

Chojńska kasa oszczędnościowa, założona w roku 1910.

Widzew.

Widzewska kasa oszczędnościowa, założona w roku 1913.

Zgierz.

I-sza Zygierska kasa oszczędnościowa, założona w roku 1902.

II-ga Zygierska kasa oszczędnościowa, założona w roku 1909.

I-sza Zygierska kasa maryawicka, założ. w 1910 r.

Aleksandrów pod Łodzią.

I-sza Aleksandrowska kasa, założona w roku 1909

II-ga „ „ „ „ 1912

Konstantynów.

I-sza Konstantynowska kasa, założona w roku 1905

Konstantynowska żydowska kasa, założ. w r. 1911

Rzgów.

Rzgowska kasa oszczędnościowa, założ. w 1911 r.

Tuszyn.

Tuszyńska kasa, założona w 1905 roku.

Pabianice.

I-sza Pabianicka kasa, założona w 1902 r.

II-ga „ „ „ „ w 1911 r.

Pabianicka rzemieślnicza kasa, założona w 1912 r.

Bal rzemieślniczy.

— Gdzie kolega dąży?

— Idę do swojego sąsiada, aby wybrał się z rodziną na bal rzemieślniczy, który odbędzie się w niedzielę 1-szego lutego 1914 roku w Helenowie...

— Przecież sąsiad pański nie jest rzemieślnikiem.

— Ale korzysta z naszej pomocy, z naszej, rzemieślniczej, obowiązkem więc jego porzucić nas, którzy urządzamy bal na pokrycie wydatków, które wywołała potrzeba „Budowy własnej siedziby”...

— A czy pójdzie ten sąsiad?

— Jest uczciwym człowiekiem, więc zrozumie, że to jest jego obowiązek. Wreszcie bal będzie nadzwyczajny. Zamówiona jest orkiestra straży ogniowej Poznańskiego. Zarząd szykuje wiele niespodzianek. Powita gości o ósmej go-

niedzielę, a nie odniosłem patynków pani burmistrzowej.

Oglądali się na siebie obywatele, kożoby przydać ślusarzowi Wyprutkiowi, aż kowal, któremu miód dodał fantazyi, zawołał:

— Chcecie, pójde ja! Mój fach, to najhonorniejszy ze wszystkich, bo czy król, czy biskup, lebo i burmistrz, musi do mnie przyść dla podkucia konia, dla okucia wozu... Ja nie potrzebuję burmistrza, tylko on kowala.

Na zegarze miejskim uderzyła godzina dziesiąta. Na ulicy zadął w róg stróż nocny, po chwili zakotłotał halabardą w okiennicę i zawołał śpiewnym głosem:

Już dziesiąta na zegarze,

Idźcie spać gospodarze,

Od ognia i złej mocy

Niech Bóg strzeże was tej nocy.

III.

Wyprutek i Dębowy, ubrani odświętnie, w granatowych kapotach, opasani czarnym pasem, którego końce z frendziami opadali niemal do kolan z prawej strony, z krótkimi mieczami przy lewym boku, w skórzniach świecących, świeżo sadłem wysmarowanych, w czapkach okrągłych, kunowych, szli z powagą i w milczeniu na ratusz do burmistrza.

Obydwo było niajako pociągac konsula, jak akta urzędowe mianowały burmistrza, do odpowiedzialności za zbieżnictwo waznika, Oraczyńskiego, nie słowo sie rzekto i niajako bylo teraz sie cofac.

(D. c. n.)

7)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powleś wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 18).

— Gardłem odpowię za to, — rzekł z mocą wielką Sowka, — i żupnik, jeśli zechce sprzeciwić się królowi i panu naszemu, będzie srogo karany.

— Daj to Bożel... Dalby to Bógl... Oby prawdą były wasze słowa! — powiedzieli ci i owi.

— I myślicie skarżyć żupnika? — spytał Wyprutek.

— Jeszcze nie przyjechał, jeszcze sam nie objawił swojej woli... ale my gotowi być musimy do odparcia takiego gwałtu i rabunku.

— I go poczniecie?

— Pokaże się później, na dziś to tajemnica cechu, — odrzekł Sowka z powagą.

Wszczęła się narada kogo wysłać z Wyprutkiem do burmistrza w sprawie tego pohanbienia miasta, i jeden z obecnych majstrów wymienił Marcina Zbawienia, rzeźnika, jako miał okazłą postać i znany był w całym mieście.

— Ja tam nie łasy honorów takich, — zawołał rzeźnik, — i z panem burmistrzem nie chce zadziierać.

dzinie komedijka wesoła, którą p. Władysław Gutowski już przygotował...

— A jeśli tak, to i ja poproszę mego sąsiada i kolegę ślusarza, który jeszcze nie jest zapisany na członka Resursy rzemieślniczej, aby również przybył na bal z rodziną,

— Tych nawet prosić nie trzeba, bo obojętność każdego rzemieślnika być na tym balu. Społem, wszędy ręka w rękę! Czy to już nie czas, abyśmy szli społem?

— Oj, czas! czas!

— Nawet podobno pan Władysław Wagner kazał nasmarować swój samochód, żeby z panem Pytłasińskim przybyć na bal, dać dowód, że nie mają urazy do instytucji. Zgoda zapanuje wielka.

— Przecież i tak p. Wagnera wybrało Ogólne Zebranie przez aklamacje do Zarządu.

— Prawda, więc wszyscy będą na balu, cała Łódź, adwokaci, lekarze, rejenci, inżynierowie, bo bal to na budowę gmachu dla Resursy rzemieślniczej. A kto nie przybędzie, temu będziemy liczyli drożej buty o 25 procent, tużurki i fraki o 50 procent, słowem dopłacą do tego interesu! Kto zaś będzie obecny, opuścimy mu za garderobę 25 proc.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Skarbimira. Jutro Przebysława.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 63). Jutro „Demon ziemi”, Wedekinda. Początek o godz. 8-jej min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania”). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedzielę i święta cztery przedstawienia; o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

ODCZYT. Dziś (w sali techników, ul. Spacerowa 21) p. K. Krzyżanowski wygłosi odczyt „O Matejce i jego twórczości”.

ZEBRANIA. Dziś o godz. 9-jej wiecz. ogólne roczne zebranie członków Łódzkiego Tow. szerzenia wiedzy handlowej (Długa 45).

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie 8-jej wieczorem ćwiczenia sygnałowe I-go oddziału łódzkiej straży ogni. ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(e) Obrady w sprawie braku węgla. Wczoraj w lokalu własnym przy ulicy Zawadzkiej № 5 odbyły się obrady członków Stowarzyszenia kupców i fabrykantów łódzkich w sprawie braku węgla w Łodzi. Zebrani przysłuchali się do wniosku, że główną przyczyną braku węgla jest brak dostatecznej ilości węglarek na kolei warszawsko-wiedeńskiej i że obecny głód węglowy grozi zamknięciem niektórych fabryk w Łodzi, a co zatem idzie bezrobociem. Uchwalono wysłać depezę do ministerium komunikacji z prośbą o wydanie rozporządzenia powiększenia liczby węglarek na wyżej wzmiankowanej kolei.

(x) Otwarcie i poświęcenie Lecznicy dla przychodzących chorych przy ulicy Piotrkowskiej № 17 (Zachodnia № 52).

Punktualnie o godz. 7 i pół wieczorem w sobotę dnia 24 b. m. zgromadzeni lekarze-założyciele powitali w lokalu Lecznicy ks. W. Wyrzykowskiego, który dopełnił aktu poświęcenia lokalu, poczem w podniosłych słowach zwrócił się do lekarzy, dziękując im za założenie Lecznicy w celu niesienia pomocy niezamożnej ludności naszego miasta.

W Lecznicy ordynować będą następujący lekarze: dr. Altenberger O., Artyfikiewicz Cz., Bernard W., Brabander T., Brzozowski K., Czaplinski B., Dutkiewicz W., Dunin-Wąsowicz, Garplicki W., Gloger R., Goldberg H., Goldenberg A., Gromski, Gundlach, Jasiński E., Jokił I., Lewinson S., Lipiński, Libiszowski E., Łuczyski B., Ługowski Z., Marks M., Michalski I., Michalski Ł., Mittelstaedt E., Olszewski L., Osiecki T., Rosiewicz J., Rueger H., Sadkowski H., Skusiewicz F., Sonenberg E., Somaszewski A., i Watten.

Przyjęcia rozpoczną się w środę dnia 28-go stycznia o godz. 9-jej rano. Lecznica przyjmuje zgłoszenia kas chorych.

Przy Lecznicy zorganizowane zostały dyżury nocne.

(a) Z Tow. dobroczynności. W ubiegły piątek o godz. 6 wiecz., pod przewodnictwem prezesa pastora Gundlacha odbyło się posiedzenie zarządu chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, z udziałem kilku przemysłowców p.p. Leonhardta, Richtera, dr. Grohmana, Meyerhoffa i Daubego. Zastanawiano się nad wzmoczoną w ostatnich czasach pracą w zarządzie i administracji Tow., skutkiem czego cierpi wiele spraw, wymagających nieraz szybkiego załatwienia. Owe opóźnienie i niemożność energicznego i prawidłowego załatwienia wielu kwestyj wywołane jest znaczną liczbą instytucji znajdujących się pod egidą Tow., a z drugiej strony brakiem dostatecznej liczby osób, któreby brały udział w ogólnej pracy zarządu Tow.

Wobec tego na piątkowym posiedzeniu uznano za konieczne powołać z pośród członków Tow. osoby do pomocy prezesowi i wiceprezesowi. Zaproszeni zostali p.p. Walenty Kamiński i Albert Ziegler.

Uchwalono opracować specjalną instrukcję, którą kierować będzie zarząd przy załatwianiu swych czynności.

Przyjęto do wiadomości, że Tow. kredytowe m. Łodzi z powodu śmierci długoletniego członka komitetu nadzorczego F. Sellina ofiarowało 100 rb. na rzecz Tow. dobroczynności.

Postanowiono wyrazić podziękowanie Tow. kredytowemu.

(x) Analfabeci w kasach. W towarzystwach oszczędnościowo-pożyczkowych w gub. piotrkowskiej w zarządach i radach znajdowało się w 1912 roku 27 analfabetów, a mianowicie w zarządzie kas w Żarkach i Doroszewicach znajduje się aż 4-ch analfabetów, następnie w radach kas oszczędnościowo-pożyczkowych maryawickich w Zgierz, Łodzi, Strykowie, są też w kasach wiejskich: w Koziegłowach, Witowie, Łękach, Mierzynie, Kłomnicach i w miejskiej kasie w Brzezinach.

Widzimy więc, że na niewielką ilość kas maryawickich przypada znaczny udział analfabetów.

(e) Sprzedaż drzewa z lasów rządowych. W dniu 18 lutego, w magistracie m. Piotrkowa, odbędzie się licytacja na sprzedaż poręb leśnych w lasach rządowych piotrkowskiego i lubocheńskiego leśnictwa. W razie niewyprzedania wszystkich poręb w tym dniu następną licytacja odbędzie się w dniu 24 lutego.

(x) Znowu loterya. Niejaki Radke puszcza swój dom na loteryę. Dom ten znajduje się na Bugaju № 56 pod Piotrkowem.

Na bilecie napisane jest:

Sprawdzić można w każdej chwili u rejenta Cedrowskiego.

Na zapytanie jednego z robotników łódzkich, co warta ta posesya—rejent p. Cedrowski odpisał następujący list:

„Ow pan Radke, którego nie znam, bez mego upoważnienia zamieścił na biletach, że informacyi, co do domu puszczonego na loteryę, można u mnie zasięgnąć—za co będzie pociągony do odpowiedzialności.

Loterya taka przez prawo jest wzbroniona, więc wygrywający nie mógłby dochodzić swych praw.

Radke podobno jest tylko właścicielem budynku, grunt zaś należy do kogo innego. Raby takich biletów nie nabywać.

Z Panem rejent Cedrowski dał taką samą radę, nią w tych wypadkach daje zawsze „Rozwój”.

(e) Ze stow. majstrów fabrycznych. W sobotę o godz. 9 wiecz., odbyło się posiedzenie sekcji tkackiej przy stow. majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej przy udziale 60 członków.

Na posiedzeniu tem p. Zygmunt Rabczyński mówił o ustawianiu miniosrodów przy warsztatach, przyczem przedstawił nowy wynalazek ulepszonych bebnów do warsztatów rewolwerowych, i przyrząd automatyczny, zatrzymujący warsztaty kortowe przy zerwaniu się nicielnicy.

Obecni nagrodzili prelegenta grzmiącymi oklaskami.

(a) Zebranie pończoszniczków. Wczoraj o godz. 4 popoł. w sali III oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikotajewskiej № 54 odbyło się ogólne zebranie roczne członków

stow. czeladników pończoszniczych przy udziale 98 obecnych. Przewodniczył starszy czeladnik p. Piotr Burgraf w obecności podstarszego p. Stanisława Grabowskiego, starszego cechu majstrów p. Adolfa Waltera, podstarszego tegoż cechu p. Hermana Pasza i majstrów pp: R. Neumana i I. Gazdaja.

Odczytano sprawozdanie roczne, które wykazuje: w przychodzie 548 rb. 56 kop., pozostałość z lat ubiegłych 1001 rb. 62 kop., razem 1550 rb. 18 kop., w rozchodzie 571 rb. 77 kop., pozostałość na rok 1914 — 978 rb. 41 kop. Członków do 1 stycznia 1913 r. stow. liczyło 147, ubyło 12, przybyło 41, obecnie liczy 176, oraz 2 protektorów-fabrykantów.

Wybrano jednego z członków, którego obowiązkiem jest zajmowanie się pogrzebami zmarłych członków.

(h) Zebranie rzeźników. W niedzielę o godz. 4-jej popoł. odbyło się w lokalu własnym posiedzenie majstrów rzeźniczych. Zapisano uczniów 37 i wypisano na czeladników 21. Przyjęto w poczet majstrów 5, a mianowicie: Andrzeja Koczałczko, Roberta Lesmana, Feliksa Rutkowskiego, Henryka Szotera i Leonarda Dikowa.

Postanowiono urządzić zabawę rzeźników w dniu 15 lutego.

(e) Zebranie czeladników tokarskich. Wczoraj o godz. 4 popoł. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja № 44, odbyło się zebranie miesięczne członków zgromadzenia czeladników tokarskich przy udziale 53 osób.

Przewodniczył starszy czeladnik p. Adolf Szmidt. Odczytano sprawozdanie za miesiąc grudzień, które wykazuje w przychodzie 64 rb. 25 kop., w rozchodzie 43 rb. 97 kop. w kasie wraz z pozostałością 900 rb. 74 kop. Następnie przyjęto w poczet czeladników pp: Władysława Klepczarka i Stanisława Szadkowskiego.

(a) Wybory pełnomocników. Na dzień 24 b. m. wyznaczono wybory pełnomocników do pierwszego zebrania ogólnego w sprawie kasy chorych, zatwierdzonej przez inspekcję w przedalni wełny S. Dancygiera i S-ki.

— W dniu 30 b. m. odbędą się w fabryce taśmy Emila Wikkego (Milsza 36) wybory pełnomocników dla opracowania ustawy kasy chorych.

— Na podstawie zatwierdzonej ustawy kasy chorych w niciarni widzewskiej manufaktury, zatrudniającej 852 robotników, odbyły się wybory 30 pełnomocników.

(a) Zebranie pełnomocników do kas chorych. W tych dniach odbyło się pierwsze zebranie pełnomocników robotników w fabryce wyrobów bawelnianych Gotfrieda Steigerta (Piotrkowska 159) zatrudniającej 332 ludzi.

W fabrykach H. Silberblatta i syna (Średnia 126), Hirszberga i Birnbauma (Wodna 16) oraz B. Wachsa (Juliusza 9) na zebraniu pełnomocników wraz z administracją — odbyły się obrady nad projektem ustawy nowych kas chorych.

(a) Nowe kasy chorych. W fabryce szpilek L. Tepfera (Milsza nr. 40) wybrano zarząd z 5 osób do nowej kasy chorych.

Wybrano również zarząd w fabrykach: wyrobów wełnianych Jakóba Szmulowicza (Piotrkowska 40) i braci Dobranickich (Cegielniana nr. 89).

(a) Z cechu kuchmistrzów. W piątek odbyło się posiedzenie zarządu cechu kuchmistrzów. Sprawozdanie zarządu z działalności za rok ubiegły wykazuje, że biuro pośrednictwa pracy, prowadzone przez p. Bawarskiego, obsadziło 165 posad; zgłoszeń kuchmistrzów o posady było 186.

Stan finansowy cechu majstrów wykazuje: w dochodach — rb. 916 kop. 87; w wydatkach rb. 617 kop. 94; czystego zysku osiągnięto rb. 298 kop. 87 (spłacono dług rb. 29 kop. 93 z czasów założenia cechu).

W kasie czeladzi: saldo z 1912 r. wynosiło rb. 18 kop. 50; wpłynęło w r. 1913 — rb. 212 kop. 58, wydatkowano rb. 84 kop. 52, czysty zysk rb. 146 kop. 56, razem zaś rubli 445 kop. 44.

Na posiedzeniu przyjęto w poczet członków 3 czeladników pp. M. Kissiga, S. Stempnia i A. Witkowskiego.

Ustanowiono termin ogólnego zebrania rocznego na dzień 27 b. m. o godz. 4 po południu w lokalu przy ul. Cegielnianej nr. 47.

(h) Zebranie majstrów kowalskich. Wczoraj o godz. 3 po południu przy ulicy Składowej № 38 w mieszkaniu starszego majstra R. Waltera, odbyło się kwartalne posiedzenie pod przewodnictwem asesora p. Stanisława Bocheńskiego, zapisano 14 uczniów, wypisano 12 czeladników, przyjęto do grona majstrów p. p. Mikołaja Rechnera i Adolfa Jana Bajera.

(x) Ze szkoły muzycznej im. Szopana. Zgodnie z zapowiedzią, w niedzielę przybył do Łodzi profesor wyższego kursu konserwatorium warszawskiego Aleksander Michałowski i egzaminował kandydatki i kandydatów, zapisanych do jego klasy.

Teraz dopiero rozpocznie się w Łodzi prawdziwa nauka gry na fortepianie, gdy w murach naszego miasta stale gościć będzie nieporównany w całym kraju mistrz fortepianu i jedyny pedagog, który wychował całe pokolenie świetnych wirtuozów-pianistów.

Pierwsza lekcja w klasie prof. Michałowskiego odbędzie się w środę 4 lutego o godzinia 11 rano.

Kancelarya szkoły otwarta codziennie od 11 do 1 i od 4—9 i przyjmuje jeszcze zapisy do klasy prof. Michałowskiego.

(h) Z ochotów. Posiedzenie rybników odbędzie się dnia 2 lutego o g. 3 po poł. w mieszkaniu starszego majstra.

Dnia 5 lutego zebranie młynarzy w mieszkaniu starszego majstra p. Bańka przy ulicy Brzezińskiej pod nr. 6.

(x) Zebranie. Wczoraj dyrektor p. Bolesławski przyjmował z racyl 25, a nawet 26 przedstawienia „Orlątko” swoich artystów bankietem w „Louvrze”. Na bankiecie był obecny p. Roman Zelazowski, oraz przedstawiciele prasy.

Mówiono o potrzebach teatru łódzkiego i jego przyszłej egzystencji.

O „Orlątko” wciąż upomina się publiczność, z prośbą aby sztuka ta nie schodziła z repertuaru. Popołudniowe, wczorajsze, przedstawienie było przepelnione.

Pan Zelazowski zabawi u nas już tylko do 2 lutego.

(x) Ostatni bal. Komitet ochrony III na posiedzeniu ostatniem postanowił w celu zasilenia funduszu na budowę własnego gmachu dla ochrony urządzić w ostatnią sobotę karnawału t. j. 21 lutego bal w sali Grand Hotelu.

Komitet organizacyjny jako też i panie gospodynie dokładają możliwych starań aby bal ten należał do najładniejszych w karnawale i aby zgromadził najliczniejsze i dobre towarzystwo.

(e) Delegacja do Petersburga. Zarząd Reursy rzemieśniczej wydelegował do Petersburga członka zarządu p. Laskowskiego w sprawie przyspieszenia wysłania przez ministerium handlu i przemysłu nagród i dyplomów przyznanych na wystawie rzemieśniczej, oraz w sprawie wyjednania w ministerium spraw wewnętrznych zatwierdzenia przedstawionej ustawy kasy pożyczkowej-oszczędnościowej nowego typu przy Reursie.

(x) Nadesłane. Komitet dochodów niestających tow. opieki szkolnej zwraca się z uprzejmą prośbą do osób, które otrzymały bilety na sobotni raut u techników, ażeby nadesłały należność na ręce p. doktorowej Łuczyckiej (Andrzeja № 5) i oszczędziły w ten sposób instytucji kosztów związanych z inkasem.

(e) Izba sądowa w Łodzi. W dniu 30 b. m. IV departament karny warszawskiej izby sądowej zjeżdża do Łodzi na dwudniową kadencję dla osądzenia kilku spraw politycznych.

(e) Z więzień łódzkich. W dniu wczorajszym w więzieniach łódzkich znajdowało się więźniów: przy ul. Miłsza 450 mężczyzn i przy ul. Długiej 297 więźniów w tej liczbie 85 kobiet.

(a) Nowe stowarzyszenie. Komisya do spraw stowarzyszeń i związków zalegalizowała ustawę Stow. właścicieli restauracji 3 rzędu w Łodzi.

(a) Z klubu szachistów. W ubiegłą sobotę, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 56, odbyło się ogólne zebranie roczne Tow. zwolenników gry szachowej. Zebranie zagał prezes p. H. Janowski, poczem na przewodniczącego powołano p. J. Różańskiego. Odczytano i zatwierdzono sprawozdanie za rok 1913.

Na miejsce zmarłego wiceprezesa M. Gra-

wego wybrano p. S. Rosenblatta, na członków zarządu p. p. H. Stilermana, M. Friedensohna i M. Weinreicha. Na miejsce sędziego p. Jelnickego, który zrzekł się mandatu wybrano p. M. Lewsteina.

Komisję rewizyjną wybrano przez aklamację tę samą.

(i) Pogadanka. W sobotę, 24 b. m. o godz. 5 po połud. w sali III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej (Mikołajewska № 54) przy liczny udziałie zleci odbyła się pogadanka z dziedziny przyrody w języku polskim i niemieckim dla członków „Związku Majowego” przy Tow. opieki nad zwierzętami, bogato ilustrowana przezrociami. Pogadankę w języku polskim wygłosił p. A. Okraszewski, a w języku niemieckim p. W. Keppe. Działwa z dużym zainteresowaniem wysłuchała ciekawych pogadanek.

(a) Drama małżeński. W mieszkaniu robotnika fabrycznego Piotra Antosiaka, przy ul. Włodzkiej № 150, rozegrał się krwawy dramat.

Od dłuższego czasu małżonkowie Piotr i Maryanna Antosiak żyli ze sobą w niezgodzie. W ubiegłą sobotę, Antosiak wszczął z żoną awanturę na tle nieporozumień pieniężnych. Powstała bójka, podczas której w gniewie Antosiak schwytał siekiere i zadał nią kilka ciosów Maryannie w głowę. Kobieta padła na ziemię krwią zbroszona.

Ranną w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

Piotr Antosiak zbiegł.

(e) Żywa pochodnia. W sobotę wieczorem, przy ulicy Zarzewskiej № 28, zamieszkała tam K. Kolińska 28 lat zapaliła lampę w swem mieszkaniu. W chwili tej lampa eksplodowała i oblała ją palącą się naftą.

W jednej chwili K. zamieniła się w słup ognia. Na krzyk nieszczęśliwej przybiegli sąsiedzi i ogień na niej stłumił. Uległa ona jednak tak silnym poparzeniom, że odwieziono ją w stanie bardzo groźnym do szpitala.

(a) Znaleziony rewolwer. W mieszkaniu Wiktoryi Szklareckiej przy ul. Młynarskiej № 54, policja podczas dokonania rewizji znalazła rewolwer systemu „Smith i Wesson”. Rewolwer ten zastawił u niej za 3 ruble zięć jej Józef Szymański, który nabył go od niejakiego Szczepana Nowaka, należącego do szajki bandyckiej Stanisława Sobierajskiego.

(a) Oryginalna zemsta. Onegdał w nocy do Antoniego Kurnika, robotnika fabrycznego, zamieszkałego przy ulicy Ogrodowej № 28, zapukał ktoś do drzwi, które otworzył syn Kurnika. Z hałasem wszedł do mieszkania Bolesław Simon i zażądał gwałtem wódki i papierosów. Kurnik odmówił temu żądaniu. Wówczas Simon uderzył go dwa razy w twarz, a następnie, powalivszy na kuter, odgryzł mu dolną wardę. Policja sporządziła protokół, w celu pociągnięcia Simona do odpowiedzialności sądowej.

(h) Drobne ognie. Wczoraj o godz. 12 min. 16 w południe przy ulicy Piotrkowskiej № 64 zapaliła się ściana od pieca. Ogień ugasił II-gi oddział straży ogniowej ochotniczej.

— O godzinie 5-ej po południu przy ulicy Nowocapielianej Nr. 27 zapaliła się belka. Ogień ugasił I-azy oddział straży ogniowej ochotniczej.

(p) Przebiehanie. W sobotę wieczorem przy zbiegu ulic Andrzeja i Pańskiej Julian Hopt bez zafęcia i mieszkania, lat 38, dorozka przejechany, odniósł ranę głowy i zgniecenie brzucha.

Po opatrzeniu ran na miejscu wypadku przez kareza Pogotowia, odwieziony został do szpitala Czerwonego Krzyża.

(p) Stan bezprzytomny. Wczoraj na ul. Długiej Nr. 65 znaleziono człowieka, lat około 25, w stanie bezprzytomnym wskutek nadużycia alkoholu i w jakim stanie pozostawiony został w rękach policji, z niewiadomym imieniem i adresem.

(p) Zaczadzenie. Na ulicy Zielonej Nr. 8 wadliwie urządzonego pieca zaczadziła cała rodzina na członka artelu robotniczego. Nazwiska ich są następujące: Stefan Nowakowski lat 26, żona Julia lat 20, Mateusz syn lat 3 i córka Sabina rok 1.

Wszystkim wyżej wymienionym pomocy doraźnej udzielił lekarz Pogotowia, usuwając niebezpieczeństwo.

(a) Kradzieże. Z mieszkania L. Piaseckiej przy ulicy Przejazd Nr. 12 skradziono biżuterję i różne rzeczy, wartości 700 rb.

— Do mieszkania Józefa Szwirlińskiego przy ulicy Przędzalnianej Nr. 42, wtargnęli złodzieje i skradli 60 arszynów towaru manufakturowego, wartości około 500 rubli.

(a) Rycerze noża. W sobotę wieczorem na ulicy Nowomiejskiej, pomiędzy Dawidem Hirssem i Zacharyaszem Wajsem wynikała kłótnia, podczas której Hirsz dobył noża i zadał nim ranę w plecy Wajsemowi. Rannego odwieziono w stanie ciężkim do szpitala Poznańskiego. Hirsza policja aresztowała.

— O godzinie 12-ej w nocy w sobotę, na przechodzącym przez ul. Zgierską Fryderyka Baksza, padli trzej napastnicy i zadali mu nożami trzy rany w głowie i rękę, poczem zbiegli. Baksza w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala Poznańskiego.

(b) Zagadkowa kradzież. Przybyła z Moskwy i zamieszkała w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 83 Raisa Datowa zawiadomiła policję, że po powrocie z gościny od znajomych Zilberberdów przy ul. Długiej, spostrzegła brak na palcu pierścionka z brylantem, wartości 700 rb. Czy pierścionek został skradziony, czy też zgubiony—nie wiadomo. Policja zajęła się odszukaniem zguby.

(a) Kradzież przedzwy. Z podwórza domu Nr. 147 przy ul. Piotrkowskiej skradziono skrzynię z przedzwy, wartości około 400 rb., należąca do Pisza Karanowskiego.

— Do mieszkania Izanka Fajnerberga przy ul. Zawadzkiej Nr. 52, włamali się złodzieje i skradli garderobę i różne rzeczy, wartości 210 rb.

(a) Z Zgierskiej kasy pogrzebowej. We wtorek, d. 21 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu G. Graehscha przy ul. Szczęśliwej nr. 25/52, w Zgierzu, odbędzie się organizacyjne zebranie II grupy i zgierskiej kasy pogrzebowej, na którym przeprowadzone zostaną wybory przedstawicieli oraz pełnomocników grupy.

(a) Narozzala. Jak to donosiliśmy w tygodniu ubiegłym, robotnicy tkalni mechanicznej Barka Kohna, mieszczącej się w gmachu Maryca Kleczewskiego w Zgierzu przy ulicy Strykowskiwej, z powodu panującego w fabryce zima, które u kilku z nich wywołało opuchnięcie kończyn, porzucili pracę i zgłosili na fabrykanta zażalenie do inspektora fabrycznego i do policji.

W sprawie tej nazajutrz po przerwaniu pracy, zjechał do fabryki inspektor fabryczny, który po zbadaniu okoliczności sprawy, skłonił Kleczewskiego do ogrzewania fabryki i zjechał z robotnicami pracę wznowił.

S Z T U K A.

(x) Teatr Polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro we wtorek dla uprzyjętlenia szerszej publiczności możliwości rokoszowania się grą znakomitego artysty Romana Zelazowskiego dnia będzie znakomita sztuka Wedekinda „De non Ziemi” po cenach zwyczajnych z udziałem wielkiego artysty.

We środę po raz 27 arcydzieło w 6 aktach Rostanda „Orlą”, które stale ściga tłumy do teatru Polskiego.

We czwartek po raz pierwszy głosił sztuka Bernsteina p. t. „Samson” grana w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem. Rolę tytułową kreować będzie mistrz Zelazowski, który powyższą sztukę gra w tym dniu na swój benefit.

Występy p. Zelazowskiego dobiegają końca; kto więc nie podziwiał jeszcze tego genialnego artysty, niech korzysta z ostatnich jego występów.

Dyrekcya teatru Polskiego nawiązała rokowania z reżyserem teatru Reinhardta w Berlinie p. Ryszardem Ordynskim, który w ubiegłym sezonie był w Warszawie na gościanych występach, aby przyjechał do Łodzi i wystawił jeden z najgłośniejszych utworów Wedekinda, który sam tłumaczył na język polski. Będzie to dla łodzian nowa uczta artystyczna.

Bilety w cukierni W-go Gostomskiego (dawnej Roszkowskiego).

Z WARSZAWY.

* Przejazd królewicza serbskiego. Onegdał w przejeździe do Petersburga odwiedził Warszawę królewicz serbski następcą tronu Aleksander.

Przybywszy w towarzystwie p. Pasicza i dwóch adiutantów o godz. 1 m. 40 po południu, królewicz — jak donosi „Warsz. Dniwnik” obejrzał sobór prawosławny i nowy most, a o godz. 5 min. 13 wieczorem wyjechał do Petersburga.

* Audyencya. Onegdał, jak donosi „Warsz. Dniwnik”, w Carskim Stole miał szczęście przedstawić się jego Cesarzkiej Mości generał-gubernator warszawski i dowodzący wojskami warszawskiego okręgu wojskowego generał-adjutant Skalon.

* Pożar w domu zakładów gazowych. Dział około północy przy ulicy Erywańskiej nr. 2 w gmachu tow. aks. zakładów gazowych zauważono silny zapach gazu.

Niebawem dał się słyszeć huk z powodu pęknięcia olbrzymich szyb i czarne kłęby dymu olbrzymim słupem prześwietlone jaskrawym ogniem, zaczęły wybuchać na zewnątrz.

Jak się okazało, pożar szerzył się w suterynach, gdzie znajdują się skład lamp, kuchenek gazowych i różnych naczyń.

Dopiero małe wybuchy przekonały, że palił się gaz.

Po zamknięciu dopływu gazu ogień przestał wybuchać.

Przyczyną wypadku było prawdopodobnie pęknięcie rury.

Okolo godz. 1¹/₂, pożar ugaszono zupełnie.

* Protest.

Rodzina Szandlerowskich zaprotestowała przeciwko pewnej osobie, zajmującej się urządzeniem koncertu na rzecz wzniesienia pomnika na grobie ś. p. Antoniego Szandlerowskiego, gdyż o ten pomnik zabiega sama rodzina.

Zaparcie jest prawdziwą plagą ludzkości.

Nawet w przypadkach uporczywych, gdy inne środki czyszczące zawiodły, a odwiedzania miejscowości kuracyjnych okazały się bezskutecznymi, można z całym zaufaniem zacząć stosować Naturalną Wodę Gorzką Franciszka Józefa. Niezliczone analizy chemiczne tej czystej wody mineralnej, dokonane przez Attfielda Boutmy, Fehlinga, Liebermanna i in. wykazały, że woda ta ze wszystkich innych podobnych źródeł leczniczych zawiera największą ilość soli skutecznych. Zwłaszcza dla osób, których osłabiona działalność kiszek zmusza do ciągłego zażywania środków przeczyszczających, woda Franciszka Józefa jest prawdziwym dobrodzieństwem. Działanie wody tej jest zupełnie łagodne, pewne i przy dłuższym użyciu nigdy nie zawodzi. Wodę Gorzką Franciszka Józefa szczególnie podnosił w swych wykładach znakomity holenderski profesor Stokvis. Od dawien dawna wypróbowaną Wodę Gorzką Franciszka Józefa może każdy łatwo dostać w aptekach, składach aptecznych i składach wód mineralnych. 2155

TELEGRAMY.

Na gruncie albańskim.

PETERSBURG, 25 stycznia (wł.) Stosunki rosyjsko-austriackie z powodu kwestyi albańskiej stale się pogarszają.

Nowy ambasador austriacki hr. Szapary przyjeżdża do Petersburga w tym tygodniu.

Powszechne nauczanie.

PETERSBURG, 25 stycznia (wł.) Minister oświaty przyspiesza termin wniesienia do Dumy projektu powszechnego nauczania.

Zamknięcie kółka studenckiego.

PETERSBURG, 25 stycznia (wł.) Według tutejszych informacji, zamknięcie polskiego kółka studenckiego politechniki w Kijowie nie jest niczem wyłomaczone. Po przybyciu do Petersburga członków Kółka polskiego oczekiwana jest w tej sprawie interwencja posłów. Jak mówią, jeżeli uda się dowieść, iż w kółku nie było tendencji politycznych, minister handlu i przemysłu pozwoli na otwarcie działalności kółka.

Koniec zatargu.

MAGDEBURG, 25 stycznia (wł.) Zapewnia „Magdeburger Ztg.“, że w sprawie niemieckiej misji wojskowej w Turcyi i stanowiska, jakie w armii tureckiej zajął gen. Litman von Sanders, wypowiedziane już zostało ze strony Niemiec ostatnie słowo. Rosyjskie sfery młarodajne uznają, że w kwestyi tej Niemcy postępowały względem Rosyi z zupełną lojalnością, dowodząc uczuciem prawdziwej przyjaźni.

Nieporozumienie to raz na zawsze zostało omówione i załatwione.

Hakatyzm w Austrii.

BERLIN, 25 stycznia (wł.) „Deutsche Tagesztg.“ zamieszcza w numerze dzisiejszym telegram swego korespondenta z Wiednia, że ambasador austriacki w Berlinie hr. Szoegenyi poczynił już z polecenia rządu swego energiczne kroki u rządu pruskiego z powodu szkodliwej

dla państwa austro-węgierskiego działalności „Ostmarkenvereinu“ w Galicyi.

Ambasador zaznaczyć miał przy tej sposobności, że rząd austriacki zachować pragnie dobre stosunki z ludnością tak polską jak rusińską, czemu przeszkadza „Ostmarkenverein“ przez swój system łątrzenia.

Podobny telegram zamieściła również dzisiejsza „Morgenpost“, dodając, że hr. Szoegenyi zażądał kategorycznie od rządu pruskiego ukroczenia wichrzycielskiej działalności hakatystów w Galicyi.

Z ostatniej chwili.

Przeciwko kościołowi.

Paryż, 26 stycznia (wł.) Agitacja zapowiedziana przez Brianda i jego stronników, rozpoczęła się już mową byłego prezesa ministrów Barthou, który napadał ostro na obecnego ministra finansów Caillaux za rozbitcie partii radykalnej.

Barthou oświadczył, że partya jego dąży do nawlązania stosunków z Watykanem przy równoczesnym zachowaniu prawa o rozdziale kościoła od państwa.

Pożyczka.

Ateny, 26 stycznia (wł.) Podróż Veniseloasa do Berlina ma podobno na celu zaciągnięcie pożyczki w Berlinie.

Koncesya kolejowa.

Paryż, 26 stycznia (wł.) Francuzi mają budować drogę żelazną Pyreus-Ateny-Laryssa.

Mrozy we Francyi.

Paryż, 26 stycznia (wł.) Mrozy w północnej Francyi nie ustępują.

Marka oczyszczony.

Kraków, 26 stycznia (wł.) Nadszedł tu z Rzymu od Ojca Świętego celebret dla ks. Edwarda Marksa, który z wdzięczności za to, zamierza wkrótce udać się do Rzymu i osobiście podziękować Ojcu Świętemu za udzielone mu przez Niego łaski.

Wybory w Bułgarii.

Sofia, 26 stycznia (wł.) Kampania wyborcza już się rozpoczęła. Radosławow, Teodorow Genadjew wygłaszają mowy agitacyjne, w których oświadczają się, jako stronnicy rządu.

Koncentracya band.

Saloniki, 26 stycznia (wł.) Koncentracya band bułgarskich w okolicy Gimilidziny trwa w dalszym ciągu.

Ludność turecka również zbroi się energicznie.

Huerta ustępuje.

Meksyk, 26 stycznia (wł.) Rewolucyoniści ponieśli poważną porażkę. Pomimo to coraz bardziej utrwała się przekonanie, że Huerta zrezygnuje ostatecznie i odda rządy komisji rządowej z Gamboa na czele.

Uśmierzenie powstania.

Nev-York, 26 stycznia (wł.) Stany Zjednoczone postanowiły stłumić powstanie w Meksyku i przywrócić porządek.

W tym celu krążownik „Montana“ otrzymał polecenie udania się na wody meksykańskie.

Odnaczenie.

Paryż, 26 stycznia (wł.) Petit Journal donosi że Delcasse'mu wręczył Sazonow order św. Andrzeja.

Katastrofa 6 ofiar.

Berlin, 26 stycznia (wł.) W Lichtenburgu pod Berlinem miała miejsce straszna katastrofa automobilowa. Samojazd, w którym siedziało 6 osób uderzył się o drzewo przydrożne, a następnie rozbił się o ścianę. 3 osoby odwiezł-

no w stanie agonii do szpitala, 3 zostały ciężko ranne. Samojazd należał do znanego lekarza, d-ra Neichmusena.

Pożyczka.

Paryż, 26 stycznia. (wł.) Jako główny warunek wydania pożyczki Turcyi we Francyi postawiono znaczne ustępstwa w sprawie reform w Armenii.

Veniselos w Paryżu.

Berlin, 26 stycznia. (wł.) Dziś o godz. 7-ej m. 20 rano przybył tu Veniselos. Towarzyszy mu osobisty jego sekretarz, Kalkamas.

Dziś Veniselos przyjmowany będzie w poselstwie rumuńskim, w obecności rumuńskiego następcy tronu. Wieczorem będzie na obiedzie galowym u cesarza Wilhelma, a jutro na przedstawieniu galowym w operze królewskiej. W środę złoży wizytę ministrowi spraw zagranicznych i v. Jagowowi, poczem uda się do Wiednia.

Strajki.

Lizbona, 26 stycznia. (wł.) Strajk kolejowy zakończył się wprawdzie, lecz równocześnie rozpoczął się strajk robotników metalowych, cieśli i wogóle robotników przemysłu budowlanego.

Na przedmieściu Roccio przyszło wczoraj do krwawego starcia pomiędzy strajkującymi a policją. W walce 6 osób zostało ciężko rannych. Dokonano licznych aresztowań.

Londyn, 26 stycznia. (wł.) Strajk tragarzy węglowych zatacza coraz szersze kręgi. Wobec uporu obu stron, niema widoków rychłego porozumienia.

Pogwałcenie praw poselstwa.

Haga, 26 stycznia. (wł.) Z Konstantynopola donoszą, że transportowanemu przez jedną z ulic Pera do więzienia Hassanowi Basra bejowi udało się zbiedz i ukryć się w poselstwie holenderskiem. Straż więzienna zaatakowała poselstwo, lecz została odparta przez straż poseską. Po kilku chwilach ponowiła atak i tym razem udało się jej zaaresztować Hassana. Rząd holenderski postanowił poczynić energiczne kroki przeciwko takiemu pogwałceniu praw międzynarodowych.

Kto zwycięży?

Nowy Jork, 26 stycznia. (wł.) Wojska regularne odniosły nowe zwycięstwo nad powstańcami w stanie Durango pod Avilen.

Kolej na Alasce.

Waszyngton, 26 stycznia (wł.) Większością 50 głosów przeciwko 16 senat uchwalił budowę linii kolejowej na Alasce. Długość linii tej wyniesie przeszło 1000 mil, a koszt budowy obliczono na 40 milionów dolarów.

Smierć lotnika.

Londyn, 26 stycznia (wł.) Lotnik Temple pierwszy w Anglii naśladowca karkołomnych sztuczek słynnego Pegouda spadł na lotnisku w Hendon ze znacznej wysokości i zabił się na miejscu.

Mrozy we Włoszech.

Rzym, 26 stycznia (wł.) W Medyolanie, Wenecyi i innych miastach Włoch panują niebywałe mrozy. W Piacenza mrozy dochodzą do 16° C.

Mrozy

Luksemburg, 26 stycznia (wł.) Panują tu mrozy, dochodzące do 20°. Od mrozu pękają drzewa.

Nowa kolej

Paryż, 26 stycznia (wł.) Poselstwo greckie obwieszcza, że w obecności Veniseloasa i Romanosa zawarta została umowa z T-wem Balignoi, dotycząca budowy odnogi od Pireusu do kolei wschodnich. Tym sposobem Europa wschodnia będzie połączona z zachodnią. Podróż od Pireusu do Paryża będzie trwała 60 godzin.

Ś. P.

253

MANUSIA SZYMANKO

UCZENICA PENSYI p. LIBISZOWSKIEJ

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 13, zakończyła życie młodociane. Wyprowadzenie drogi nam zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi w środę, dnia 28 b. m. o godz. 3-ej po południu, przy ul. Zagajnikowej № 17, a nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek o godz. 10-ej rano w kościele św. Krzyża. W tak ciężkim smutku strapieni zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i koleżanki

RODZICE, BRAT I SISTRY.

Pożar fabryki w Zgierzu. 2 ofiary.

Wczoraj o godz. 2 i pół po południu w wykończalni Aleksandra Kernbauma, przy ul. Zegrzańskiej w Zgierzu, z niewyjaśnionej dotąd przyczyny, wynikł pożar, który zadziwiająco szybko objął cały 2-piętrowy gmach o 11-tu oknach szerokości.

Przybyła na ratunek straż ogniowa nie mogła już uratować płonącego budynku, ograniczyła przeto akcję do ratowania bezpośrednio zagrożonej 3-piętrowej fabryki tow. akc. Juliusza Hofmana—z jednej strony i fabryki waty tow. „Astra”, oraz pozostałych budynków posesyi Kernbauma—z drugiej strony.

Dzięki energicznej akcji ratunkowej, pożar o godz. 5-ej umiejscowiono. Wykończalnia wraz z maszynami, maszyną parową i znaczną ilością towaru niewykończonego, spłonęła; pozostały tylko nagie mury.

Spaliła się też część suszarni, mieszczącej się w oddzielnym budynku poza wykończalnią. Farbiarnia, stojąca obok, oraz kotłownia—ocalały.

Straty w budynkach, maszynach i towarze, właściciel określa na sumę około 200,000 rb. Fabryka, maszyny i towar ubezpieczone były w warszawskim Towarzystwie ubezpieczeń na ogólną sumę 300,000 rb.

Wykończalnia zatrudniała 105 robotników, którzy wśród zimy pozostali bez pracy i bez chleba.

W posesyi Hofmana spalił się tylko róg szczytu fabrycznego.

Podczas pożaru nie obyło się bez ofiar w ludziach.

Znany i ceniony w szerokich kołach Zgierza, fabrykant Gerlicz, zamieszkały w sąsiedztwie posesyi Kernbauma, spostrzegłszy wybuch pożaru, wpadł na drugie piętro, gdzie ukazał się ogień i wraz z robotnikiem Antonim Komorowskim, lat 23, zamieszkałym na Przybyłowie, usiłował ogień stłumić, co im się nie udało, natomiast uległ obaj ciężkiemu poparzeniu głowy, twarzy i rąk.

P. G. udał się niezwłocznie na kurację do Łodzi, Komorowskiego zaś opatrzył felczer miejscy Jaroszkowski, poczem umieszczono go w miejscowym szpitalu fabrycznym.

(a)

Wyrok sądu biskupiego w sprawie Macocha i innych.

Sąd biskupi odbył się w konsystorzu generalnym wrocławskim w dniu 14 stycznia r. 1914. Na mocy wyroku sądu państwowego Damazy Macoch skazany został na 15 lat katorgi z pozbawieniem wszystkich praw stanu, Izidor Starczewski na 8 lat katorgi z pozbawieniem wszystkich praw stanu i Bazyl Olesiński na 3 lata rot areztańskich z pozbawieniem specjalnych praw i przywilejów.

Sąd biskupi na mocy powyższego ostatecznego wyroku sądowego, zapadłego z racji zbrodni i występków trzem powyższym winowajcom udowodnionych stosownie do świętych kanonów przystąpił do wydania wyroku sądu duchownego.

W dniu 14 stycznia r. 1914 na sądzie biskupim we Wrocławku zapadł wyrok bezapelacyjny degradacji słownej, to jest, bez zachowania przepisanych ceremonij kościelnych.

Sąd wydał na oskarżonych wyrok pozbawienia ich na zawsze (całe życie) stanu duchownego, degradacji i pozbawienia ich habitu zakonnego, wszelkich praw i przywilejów stanu kapłańskiego, pozostawiając im jednakże obowiązek odmawiania codziennie przepisanych pacierzy kapłańskich—breviarza, i zachowania ślubu czystości (niewolno im się żenić).

W sądzie biskupim uczestniczyli: ks. biskup Stanisław Zdzitowiecki, jako przewodniczący, oraz sędziowie asystujący, księża: St. Chodyński, Jan Sliwiński, Michał Lorentowicz, Wład. Krynicki, Wojciech Owczarek.

W d. 21 stycznia r. 1914 ks. Władysław Krynicki, kanonik katedralny wrocławski, przybył do Piotrkowa w charakterze delegata sądu biskupiego.

Wyrok tego sądu ks. Krynicki, stojąc na bocznym stopniu ołtarza, odczytał skazanym w języku łacińskim i państwowym w obecności miejscowego dziekana ks. kanonika St. Zagrzejewskiego, kapelana więzienia ks. Pawła Górnowskiego, dwóch pomocników prokuratora, naczelnika więzienia i pomocników jego.

Bazyli Olesiński nie spodziewał się degradacji wcale; odczytanie wyroku wywarło nań wrażenie oszołamiające.

Skazani nie wiedzieli w jakim celu prowadzono ich do kaplicy więziennej.

Po odczytaniu Izidor Starczewski i Bazyl Olesiński wyszli, Macoch pozostał, ukląkł i pocałował rękę w obecnych kapłanów.

Macoch prawdopodobnie karę w Piotrkowie będzie odsiadywał, ponieważ wrzody gruźliczne na szyi nie zapowiadają mu długiego życia. Bazyl Olesiński niezadługo skonczy swą karę.

Groźba wojny.

W petersburskich kołach politycznych coraz bardziej wzmaga się pewność, że starcie między Turcją a Grecją jest nieuniknione.

Dowodzenia swoje opierają politycy na dużo mówiących danych.

Wiadomości z Konstantynopola potwierdzają, że Turcja obsadziła znacznymi wojskami wszystkie wyspy Egejskie, znajdujące się wzdłuż wybrzeża Azji Mniejszej. Wobec tego rząd grecki polecił swej flotyli torpedowców krążyć nieustannie wzdłuż wybrzeży Azji Mniejszej.

Powtórę: wszyscy oficerowie rezerwy armii tureckiej, znajdujący się poza granicami kraju, otrzymali rozkazy powrotu.

Równocześnie z tymi zapędami tureckimi i rząd serbski nie zasypia. Zimował on w zakładach francuskich 100,000 karabinów najnowszej modelu, które w tych dniach już zostały przesłane do Białogrodu.

A cóż na to mocarstwa europejskie? Zdaje się, że nawzajem zacieraają z radości ręce, iż jedno drugiemu może podstawić tanim sposobem stołka.

Właścicielka salonu mód, pod firmą

„L'ART et la Mode“

wyjechała do Paryża po modele wiosenne i letnie.

Cyrk Dekadans.

Dzisiaj w poniedziałek, 26-go stycznia

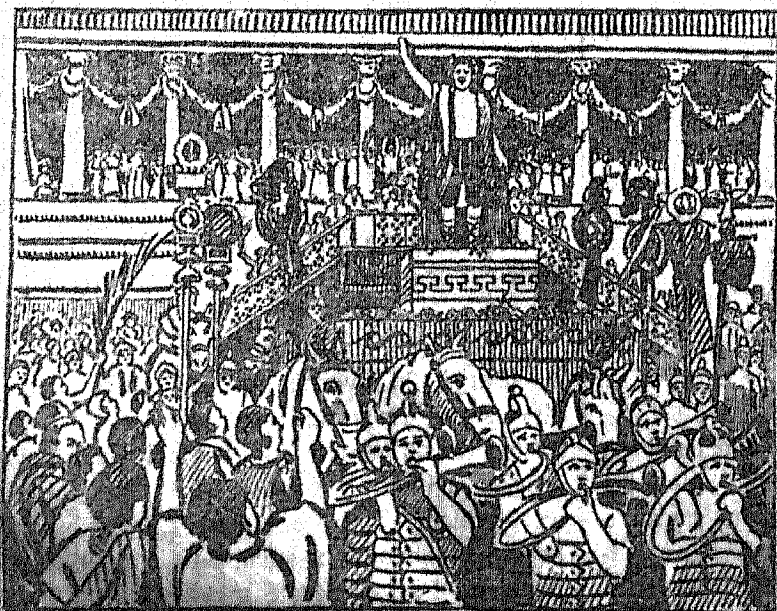
28-my dzień wielkiego międzynarodowego turnieju walki francuskiej. Dzisiaj walczą:

I para: Decydująca! Uwaga. John Pohl Abs, champ. świata, contra Sawa Rajkowiec, olbrzym, champ. Serbii. II para: Decydująca! Mourzúk, champ. Afryki, contra Wildman, jedyny żydowski cham świata, węgier. III para: Decydująca! Paganini, champ. Włoch, contra Urs-Samojed, Nowa Ziemia. IV para: Decydująca! Tom Jackson, Australia, contra Waniek, Poznań. Początek walk punktualnie o godz. 10 wieczorem. 309

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hlinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 48 B.

Godziny przyjęć. 10—12; 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchiopatia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2568



Wszechświatowy cud kinematograficzny

Cleopatra (KRÓLOWA NILU)

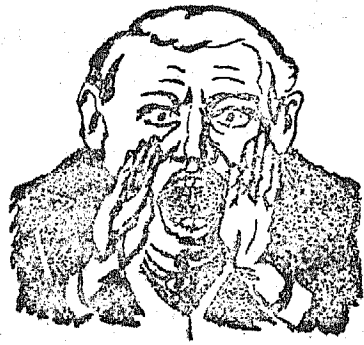
Potężne dzieło historyczne w 7 aktach; przedstawienie trwa przeszło 2 godziny. Wzbudziło w całym świecie przez dłuższy czas nieopisany zachwyt.

Od jutra demonstrowany będzie w teatrach:

CASINO i ODEON

Początek przedstawień o 3, 5, 7, 9 i 11. — Powiększona orkiestra symfoniczna.

Nie do uwierzenia



tanio Sz. P. teraz kupić może na

Wypredaży

u Schmechla i Rosnera, Piotrkowska 100

Palta damskie z najnow. mater. ostatnie fasony

dawniej od 15.— do 30.—

teraz 9⁵⁰ 12⁵⁰ 14⁵⁰

pozostałe z poprzedniego sezonu po 3⁵⁰

303

25 kop. i 15 kop. Menażerya, Piotrkowska № 117. Tylko jeden raz w tygodniu.

Jutro i każdy wtorek ceny zmniejszone do połowy. Dla dorosłych 25 kop.; dzieci i uczniowie 15 kop. 256

Od 28 stycznia r. b. w miastach: Łodzi, Pabianicach, Tomaszowie Rawskim, Częstochowie i Sosnowcu otwierają się na cządo 6 do 8 miesięcy bezpłatne kursy pedagogiczne w celu przysposobienia nauczycieli i nauczycielek początkowych szkół miejskich i wiejskich.

Na Łódzkie i Pabianickie kursy, na których przysposabiać się będą nauczycielki początkowych szkół miejskich, przyjmowane będą osoby z ukończenia 7 klas gimnazjum ż., a na Tomaszowskie, Częstochowskie i Sosnowieckie, przysposabiające nauczycieli i nauczycielki początkowych szkół wiejskich, przyjmowani będą z ukończenia 4-eh klas gimnazjum męskiego lub żeńskiego i miejskich 4-ro lub 3-klasowych szkół.

Ci, którzy skończą wspomniane kursy, otrzymają posady w pierw przed innymi.

Prośby wraz z atestatem i świadectwami, trzeba skierować jaknajprędzej: dla wstąpienia na Łódzkie i Tomaszowskie kursy do inspektorów Aleksandrowskich 4-klasowych szkół, na Pabianickie — do zawiadującego wyższą szkołą początkową, a na Częstochowskie i Sosnowieckie — do inspektorów Częstochowskiego i Sosnowieckiego okręgów (w Częstochowie).

Podpisano: Naczelnik Łódzkiej Dyrekcji Naukowej

275

Bielajew.

Dr. Leon Waclaw Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kłszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3039

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA! Meble różne w wyprzedaży wielkim wyborze wyprzedaży z powodu nagromadzenia po cenach niższych do minimum Piotrkowska 116 i pleto front. Władysław Romiazowski. 2075-r

Meble salonowe ze stolowano, sypialnego szafy, otomane, lustro, biurko, obrazy, papage gadająca sprzedam zaraz za bezcen Karola 8-10. 581-10-6

Meble z 3 pokojów sprzedam tanio Spacerowa 27-6 791-3*-2

Meble mało używane sprzedam tanio byle zaraz Gubernatorska 20 m. 44 oficyna. 795-6-2

aparatus KINEMATOGRAFICZNY z oświetleniem gazowym za bezcen do sprzedania. Oferty „W. A. 300”. 732-3-5

Meble różne z trzech pokojów z powodu zmniejszenia lokalu rozsprzedam tanio Zielona 10 m. 3. 788-4-2

paczność! Ostrzegamy wszystkich że prawdziwą „Skórę angielską” na męskie i dziecięce ubrania oraz gotowe spodnie które można nosić 5 lat, dostaje się tylko! Piotrkowska 145 m. 34. 793-5pc-2

bardzo ładne mieszkanie, dwupokojowe, trzypokojowe, wygody, odstąpię zaraz tanio. Wysoka 28. 676-5sp-3

Dziewczyna młoda zdrowa potrzebna do służby z praniem do trzech osób. Zgłaszać się ul. Piotrkowska 242 portyer wskaze.

Dom przesliczny, piętrowy, murowany. — sprzedam tanio; — placu 6050—gotówki 12000 Kaszyński, Widzewska 73. 526-10-19,22,24,26,29,31,2,5,7-5

Dwa magle do sprzedania ul. Piotrkowska nr. 253. 829-3-1

Elegancka suknia balowa do sprzedania. Wiadomość ul. Andrzeja 5 Magazyn mód. 811

Filia rzeźnicza do sprzedania z powodu zmiany interesu Słowiańska nr. 14. 806-2-2

Filia piekarska z powodu choroby zaraz do sprzedania ul. Widzewska 90. 830-1

Jaktorów stacya kolei W. W. willa murowana bardzo ładna w ogródku owocowo-kwiatowym 3 pokoje kuchnia na dole dwa pokoiki na górze do sprzedania za r. 4000. Wiadomość Nowy-Swiat 55 m. 5 w Warszawie. 9-6ps-5

Korepetycje niemieckiego po cenach dostępnych w grupach. Piotrkowska 154 m. 17. 704-6-4

Krawcowa zdolna poszukuje kszycia w domach prywatnych Zielona 24-7. 781-3-2

KURSY nauczycielskie, aptekarskie 4 miejsca wolne. Zapis tylko do lutego Mikołajewska 61. 824-4spts-1

Leonard Suchowski korektor i stroiciel fortepianów i pianin Benedykta 10. 816-2c-1

Maszyny 2 Singera prawie nowe, bebenkowe i maszyna za 16 rubli. Piotrkowska 103-5. 774-3-2

Magiel do sprzedania w dobrym stanie. Zgierska 29. 757-3-2

Magiel do sprzedania tanio na 11 miejscach lub do zabrania ul. Rybna nr. 5. 822

meble sprzedam: szafy, łózka angielskie, umywalnie marmurowe (jedna do gabinetu lekarskiego), łózko gięte, otomana dywanowa, samowar, piecyk natowy, biurko, wanna, lampy natowe, lustro, stoliki, drabina malarska. Mieszkanie dwupokojowe odnajmę. Piotrkowska 132-32 III-cie wejście otyciana. 821-23-1

Młoda wdowa, umiejąca szyc poszukuje miejsca do dziecka zna gospodarstwo zna polski i rosyjski. Nowo-Cegielniana 54 m. 21. 714-3*-2

Okazyjnie tanio do sprzedania resztki towarów wełnianych na bluzki i kostiumy damskie, firanki różnego rodzaju, kapy koronkowe na łózka, wszywki do bielizny pościelowej, łózka żelazne z materacami, łózka meblowe bez materaców. Adres: ul. Mikołajewska nr. 89 m. 11. 725-2-2

Okazyjnie tanio do sprzedania gazomierz, lampy, oraz inne utensylja gazowe u właściciela domu ul. Senatorska 12. 807-3-1

potrzebna kobieta inteligentna z 600 r. do wspótki biurowej. Oferty Rozwój sub „Samotny”. 809-2-1

przybłąkał się pies biały z łatami złotymi na łbie z obrozą kusy jest do odebrania za zwrotem kosztów, Mikołajewska 109-25. 208-1

potrzebny inkasent na pensje i prowizye i sprzedawcy na prowizye Piotrkowska 209 Pomorski zastac od 1-2-ej. 606-3sp-3

pudek biały, młody, zaginął. Odprowadzić za nagrodą 5 rubli na Mikołajewską 21, do adwokata. 765-2-2

przybłąkał się wyżeł czarny, podpalany. Odebrać można: Nowe-Chojny, Pawia 7, Kaiser. 756-2-2

potrzebne 4000 rb. na 1 numer hipoteki, bez Towarzystwa. Oferty w Rozwoju pod lit „P.M.”. 423-4*-4

pokoik umeblowany (wspólny przedpokój) rb. 10 miesięcznie Orla nr. 16. 701-2p-2

potrzebna zdolna pracznka, na stanie do pralni Zachodnia 44. 519-1

Pracownia sukien i kostyumów damskich przyjmuje kostiumy maskaradowe wykonywa gustownie prędko i niedrogo Przejazd 16 m. 19 drugie piętro w oficynie. 633-3*-3

Pokój umeblowany osobne wejście z wygodami Andrzeja 7 Kolubińska do wynajęcia. 827-3*-1

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego Rozwadowska 6. 825-1

poszukuję się sklepu na Piotrkowskiej od Benedykta do Nawrot, zaraz lub od lipca. Oferty „N. M. 150” w adm. Rozwoju. 677-3sp-3

potrzebna pracznka na drobniagzi do pralni ul. Pólnocna nr. 24 716-3-5

Piekarskie urządzenie bardzo tanio do sprzedania łącz zaraz Milsza nr. 57. 734-3-3

Pies wyżeł do polowania tanio do sprzedania Polna 5 Koziny. 787-3-2

Piekarnia do sprzedania, Wiadomość Balucki-Rynek nr. 8 we fili. 563-6-6

potrzebni chłopcy w termin do ślusarni Luzy 20. 587-3*-3

potrzebny stolarz meblowy zdolny zaraz ul. Długa 105. 794-1

potrzebna dziewczyna od laf 11. Piotrkowska 10, stróż wskaze.

RYBY sandacze, szczupaki ul. Główna 25. Sklep spożywczy. 737-3-3

Suczka toksteryer jest do sprzedania półrocza Zachodnia nr. 44 m. 1. 820-1

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1-go kwietnia Składowa 32. Wiadomość w sklepie. 826-3-1

Sprzedam kawiarnię w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu Pólnocna 32. 628-3cs1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia Główna nr. 33. Wiadomość na miejscu. 815-1

Sklep rzeźniczy z warsztatem oraz mieszkaniem zaraz do wynajęcia Przędzalniana 56 Wiadomość Główna 35 u gospodarza. 814-1

Skrynie do sprzedania w dobrym stanie skład tabacznicy Piotrkowska 292. 785-3ps-2

Są do sprzedania meble: szafy, łózka, bielizniarki, biurka po cenach przystępnych Rozwadowska nr. 14 u stolarza. 701-4sp-3

Sklep kolonialny z powodu przeszkody od 1 kwietnia do wynajęcia. Przejazd 78, róg Wysockiej. 754-3*-2

Sklep kolonialny z powodu zmiany interesu do sprzedania Milsza 55. 740-3-3

Stróż potrzebny Staro-Zarzewska nr. 160. 733-3-3

Stangret wyłącznie do powozu, z dobrymi świadectwami poszukiwany zaraz. Widzewska 70, m. 6. 712-3-3

Szata sklepowa oszklona duża z kontuarem tanio do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 186 F. Dębowski. 636-3*-2

Sklep z alkową do wynajęcia. Wiadomość Konstantynowska 98. 616-3ptp-3

Tanio byle zaraz jest do sprzedania Mleczarnia z obiadami i biardem. Powód na miejscu, Spacerowa 37. 691-3sp-3

Udzielam lekacy i korepetycyi, przygotowuję do szkół. Oferty w adm. Rozwoju ul. „R. K.”. 782-5*-2

WOŁYNSKIE obwarzanki kruche i pierunki, Ciastka do sklep spożywczy. 758-3-5

Zaginęła sucznka czteromiesięczna rasy amerykańskich wilków maści szarej proszę odprowadzić na kaucyjną 64 za wynagrodzeniem. 792-2-2

Zdolne podręczne potrzebne zaraz. Wolczajska 28. Spermung. 769-3-2

Zakład fryzjerski do sprzedania. Wiadomość u babarza, Zielona 20. 700-3-2

Zgubiono złoty zegarek z monogramem A. J. z łańcuszkiem idac Pustą Piotrkowską do cukierni Roszkowskiego i z powrotem na Orlą uprasza się o zwrot za **SOWITĄ NAGRODĄ** Orla 12, Jener. 837-3-1

Zakład Rymarski S. Skarzynski przeniesiony został na ul. Piotrkowska 155. 585-10-7

Z powodu choroby magiel sprzedam zupełnie nowy dobrze prosperujący Widzewska 96-1. 713-3-3

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania 2 sklepy rzeźnicze. Wiadomość Widzewska nr. 101. 722-3-3

Z powodu choroby do sprzedania dom murowany nowy w dobrym punkcie z piwiarnią. Wiadomość ul. Dolna nr. 28 przy nowym cmentarzu. 735-5*-2

2000 rub. na 1 Nę hypoteki potrzebuję Radogoszcz ul. Trelenberga 36 druga ulica Brajera. 634

5000, kowania na 1-szy Nr. hypoteki, Wiadomość: Srebrzyńska 25 w sklepie. 793-2-3

Zagubione dokumenty.

Amalja Szope zagubiła paszport, wyd. z Turka gub. Kaliskiej. 711-3-3

Bolesław Aranowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Karola Ajzerta. 818-1

Bruno Hermann Rost zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. W. Schweigerta. 810-1

Ewa Dulik zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Sz. Rosenblatta. 828-1

Franciszka Młynarczyk zagubiła paszport, wyd. z gm. Skarzyn gub. Kaliskiej pow. Tureckiego. 747-3-3

Jan Thomas zagubił paszport, wyd. z gm. Radogoszcz gub. Piotrkowskiej. 746-3-3

Józefa Krzemińska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Bera Freidenberga. 812

Kazimierz Siciński zagubił paszport, wydany z Piotrkowa, gubernii piotrkowskiej. 767-3-2

Luba Karpow zagubiła paszport, wyd. przez wójta gminy Podebice od 20/IV 1913 r. za Nr 157. 727-3-3

Maryanna Sochar zagubiła paszport, wyd. z gm. Sztydlów gub. Piotrkowskiej. 825-1

Skradziono paszport, wyd. z gub. Piotrkowskiej pow. Noworodomskiego gm. Maluszyn na imię Michała Klapy i papiery czeladnicze wyd. dnia 3 listopada 1913 r. przez zgromadzenie ślusarzy w Łodzi. 813-3-1

Władysław Rzeźniczak zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Poznańskiego. 741-3-3

Zaginęła karta od paszportu, Z na imię Bernarda Nikodema Dolewka, wydana z fabryki Juliusza Rozenhalta. 753-3-2

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 52-33

Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 1/2 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 5447

Dr. med. Z. GOLLG Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18

Godziny przyjęć: od g. 9-11 i od 11-12 do 7 1/2 po wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 i 1/2. Telefon nr 20-00.

Dr. W. Dutkiewicz Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ch Ulica Nawrot 11, róg Piotrkowskiej.

9-12 i 5-8, panie 4-5

MYŚL POLSKA

MIESIĘCZNIK

poświęcony sprawom politycznym, społecznym i literacko-artystycznym
UKAZAŁ SIĘ ZESZYT IZBY. Treść zeszytu pierwszego składa się z następujących prac:

Wincenty Rzymowski
Prof. Marian Zdziechowski
Eugeniusz Krasuski
Gustaw Daniłowski
Artur Chojewski
Zygmunt Gutek
Karol Irzykowski
Leon Wasilowski

Z marzeń demokracji polskiego
Filozofia i życie.
Głosy wśród nocy.
Rehabilitacja, nowela.
Z. Alberta Samain'u, poezja.
Dusza współczesna.
O perfidy.
Rosyjanie a ruch ukraiński.

Leon Brun
Jerzy Karnatowski
Władysław Studnicki
L. B.
Internus
K. Wroczyński
Wacław Orłowski

Zawierucha Ballkańska.
Klasyfikacja ubezpieczeń robotniczych.
Stosunki niemiecko-rosyjskie.
Dokola samorządu.
Korespondencja z Wiednia.
Raptularz teatralny.
Od Redakcyi. 223

Nadto współpracownictwo, prócz wyżej wyszczególnionych autorów przyrzekli: W. Reymont, K. Tetmajer, S. Żoromski, J. Zuławski, T. Gruzowski, Z. Piłkiewicz, T. Miciński, M. Wierzbński.

W zeszytach drugim „Myśli Polskiej“ ukazały się artykuły polityczne: K. Srokowskiego, M. Dąbrowskiego, M. Sokolnickiego, I. Moszczeńskiej, P. Kittaja i wielu innych.

Warunki prenumeraty: W Warszawie: rocznie 9 rubli; półrocznie 4 rb. 50 kop.; kwart. 2 rb. 25 kop.; z odnośnikiem do domu.

Na prowincyi i zagranicą: rocznie 10 rubli; półrocznie 5 rb.; kwart. 2 rb. 50 k.; z przesyłką pocztową.
Adres Redakcyi i Administracyi „Myśli Polskiej“: **Warszawa, Aleja Szucha 6. № telef. 214-98.**

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 5-7 po poł
ul. Cegielniana 9 m. 4. 127

100 rb.

i więcej za wyrobienie posady
kasyera z gwarancją, magazy-
niera, buchaltera lub też po-
mocnika w solidnej firmie. Ofer-
ty pod lit. „A. B. 100“, w Re-
dakcyi. 196

Ogólnie znana

lecznica zębów

lek. dent. H. Pruss

145 Piotrkowska 145

naprzeciw Ewangelickiej. 2931

Pracownia Gorszów

N. KĘDZIERSKIEJ,
Piotrkowska № 132

POTRZEBNY

NUMEROWY

do hotelu z polskim i niemieckim.
Wiadomość: Pabianiec,
Zamkowa 1. 204

LECZENIE HEMOROIDÓW

W celu racjonalnego, szybkiego
oraz bezbolesnego wyleczenia
hemoroidów należy stosować
tylko czopki **REKTOSAN**, śro-
dek uznany przez powagi lekar-
skie. Ządać w aptekach i skła-
dach aptecznych. Cena pudełka
1.50 k. Reprezentant: Towarzy-
stwo CHEMIKOL, Warszawa,
tel. 17-94. 85

Cukiernię sprzedam

w śródmieściu, zaraz lub od 1
kwietnia, ewentualnie wydzier-
żawę, gotówka wygotowana 2,500.
Oferty pod „Cukiernia“. 184

3 POKOJE

z kuchnią na 1-em piętrze do
wynajęcia od 1-go marca r. b.
Fromenada 41. 56

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skór-
ny i dróg moczowych
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, pa-
nie 4-5. 1181

FELCZER z Buska

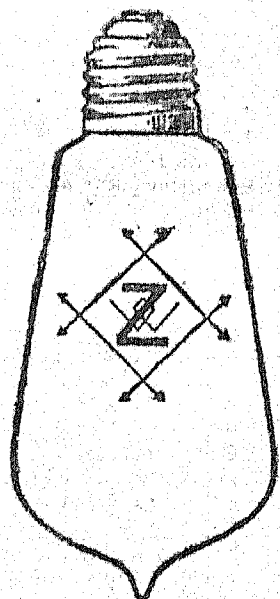
po długoletniej praktyce, w szpitalach
w Warszawie Św. Łazarza, w Radomiu
Św. Kazimierza, w Busku Św. Mikołaja,
przyjmuje choroby weneryczne i skór-
ne (ryzyki i masaż), przyjmuje co-
dzienne. Ulica Aleksandrowska № 37,
Kaszyński. 158

Buchalteryi

arytm. handl. korespondencyj-
uczny gruntownie naucz. W. Wo-
dzyński, zatwierdzony przez
Władzę Naukową. Wykład w pol-
skim, rosyjskim, niemieckim. Ul-
Widzewska 42, m. 3, I p. Godzi-
ny przyjęć: poniedziałek, czwar-
tek i piątek od 6 i pół do 7 i pół
wiecz. wtorek i środa od 7-ej do
8-ej wiecz. 4476

Dr. Zofja Garlicka

powróciła
ul. Krótka 6a. 142



„Cyrkon“

Fabryka lamp elektrycznych

WARSZAWA

Nowowiejska № 7

Telefon 60-81.

2787



Dla dzieci, matek, rokon-
walescentów, osób narwa-
wych i starców. FOSMOZA
zapewnia prawidłowy rozwój
kroci, kości i mięśni. Nie-
zbędny pokarm dla dzieci
w okresie ząbkowania i co-
śnięcia.

Liczne opinie pp. Lekarzy
Ordynatorów szpitali doła-
czą się do każdego pudełka.
Dostać można wszędzie.
Cena pudełka 1 rb.

Resztki

hurtowo i detalicznie na kosty-
my damskie i garnitury męskie,
oraz skóry angielskie. Ceny przy-
stępne. Juliusza 16, m. 3, S. Pa-
cuszka. 4132

Młody energiczny

uzdolniony biuralista z ład-
nym charakterem pisma,
obeznany z rachunkowo-
ścią handlową, przukuje
zaraz odpowiedniego zalecia na
stałe lub na godziny. Wymaga-
nia bardzo skromne. Oferty w
adm. „Rozwoju“ sub. „Pracowi-
ty“. 100

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 57.
Przyjm: od 8-9 i pół rano i 5-6
pół po poł. w niedziele i święta
tylko rano od 8-10

Bardzo ważne

dla W. P. przed rozpoczęciem budowy stw-
dzeń artezyjskich oraz przed wydobywaniem
metali i ich rud. Bez ryzyka i poniesienia
kosztów należy użyć bardzo poważnych
przy wierceniu próbnym otworów. Na ządanie indykuje pola przy pomocy
specjalnych aparatów, po długoletniej praktyce nieomylnie wskazuje bez
rozlicz na głębokość wody: zdrojową, stoną i żelazistą oraz metale i ich rudy.

Biurowie wiertnicze „ZRODŁO“ Łódź, ulica Główna Nr. 9.

„SKLEP POLSKI“ w ŁODZI.

138
FIRANKI, KORONKI, HAFTY, FARTUCHY, TOWARY
ŁOKCIOWE BIAŁE I WEŁNY, FANTAZJE I KWIATY
Z PIÓR. CENY HURTOWE. — POLECA:
Helena Pawłowiczowa, ul. Mikołajewska № 27, I piętro.

Dr. med. Bolesław Kozłowski

PIOTRKOWSKA 53, tel. 52-02
choroby uszu, nosa, gardła
i chirurgiczne 1619
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 po poł

ADWOKAT

przy Sądzie Okręgowym Piotrk.
Julian Dymkowski
otworzył kancelaryę w Łodzi,
przy ul. Południowej nr. 5.
Przyjmuje od 8 i pół do 9 i pół
zrana i od 5-7 pp. 250

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13
Choroby skórne, weneryczne
moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9/1, do 11-ej i od
5-8. W niedziele i święta o 12/1
po 12-ej. Telef. 26-23. 507.

Dr. med. P. LANGARD

były asystent kliniki berlińskiej
Zawadzka 10. Telef. 33-08.

Specjalista chorób wenerycz-
nych, przyjmuje od 8-11 i od
5-8 wiecz. Dla pań od 4-5,
osobna poczekalnia. Leczenie
rzęzałki i syphilisu najnowszymi
środkami. Szybkie i skuteczne
leczenie chronicznych stanów

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych, (stosuje 600), ko-
smetyki lekarskiej (włosy, twarz,
etc). Rano od 8 i pół-11 i pół
od 4 i pół-8 i pół. 12

Dr. Wilhelm Fischer

Ordynator szpitala Czerwonego
Krzyża w Łodzi b. ordynator
kliniki Warszawskiego uniwersytetu.
Przyjmuje choroby wenerycz-
nych, moczopłciowych i skór-
nych od 10-12 rano i od 6-8
po poł. Niedziele i święta 11-1
po poł. Osobne poczekalnie ul.
Zielona nr. 3. 139